

SYMBOLAE PHILOLOGORUM POSNANIENSIIUM GRAECAE ET LATINAE XXV/1 • 2015

pp. 71–80. ISBN 978-83-232-2923-0. ISSN 0302-7384

DOI: 10.14746/sppgl.2015.XXV.1.5

TOMASZ SAPOTA

Katedra Filologii Klasycznej Uniwersytet Śląski w Katowicach
pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice
Polska – Poland

OJCOWIE I SYNOWIE W DEKLAMACJI RZYMSKIEJ

ABSTRACT: Sapota Tomasz, *Ojcowie i synowie w deklamacji rzymskiej* (Roman Declamations on Fathers and Sons).

The text outlines how the concept of *pietas* understood as unreserved reverence of sons towards their fathers was incorporated into the repertory of school declamations that in the Roman education system made the main means of modelling the social attitudes of younger generations.

Keywords: Roman literature, rhetoric, declamation, Roman family, Roman education, Roman ideology.

W niniejszym szkicu próbuję przedstawić interpretację funkcji edukacyjnej rzymskich szkolnych deklamacji, których tematem jest konflikt pomiędzy synami i ojcami. Tekstów przedstawiających warianty tego tematu w zachowanych zbiorach deklamacji zachowało się dość sporo i wszystkie opierają się próbom łatwego wpisania w system rzymskiego wychowania. Wychowania, który miałyby utrwalać w umysłach młodych pokoleń tradycyjne koncepty postaw. Szczególną trudność interpretacyjną budzi sposób przedstawiania w deklamacjach *pietas*, czyli międzypokoleniowej więzi opartej na autorytecie starszych członków rodziny, zwłaszcza ojców, wobec młodszych. Ciceron (*De Inv. Rhet.* 2, 66) definiuje ją następująco: „*pietas* [nazywamy – dop. T.S.] to, co napomina, abyśmy wypełniali zobowiązania wobec ojczyzny albo rodziców, albo innych krewnych”¹. Alegoryczny i najbardziej oczywisty obraz *pietas* to scena ucieczki Eneadów z płonącej Troi z II księgi *Eneidy*, kiedy Eneasza niesie na ramionach swego słabego ojca, Anchizesa. Z tak rozumianą *pietas* w bliskim sąsiedztwie u Cicerona występuje „*observantia* [szacunek] – który wyrażając czcimy i okazujemy należny wzgląd tym, którzy wyprzedzają nas pod względem wieku albo

¹ „[...] **pietatem**, quae erga patriam aut parentes aut alios sanguine coniunctos officium conservare moneat [...]”.

mądrości, albo urzędu, albo jakiejś innej godności²”. Postawa synów wobec ojców, zdaniem Cicerona, przypomina kult religijny: „[...] żyje z bliskimi, przede wszystkim z ojcem – a w moim przekonaniu *pietas* jest fundamentem wszystkich cnót – którego otacza czcią jak boga – dla dzieci bowiem ojciec nie różni się bardzo od boga [...]”³. Z drugiej strony, ojciec swoim postępowaniem, które winno stanowić spełnienie nakazów *gravitas* (świadomość godności własnej pozycji jako obywatela i członka rodu i dbałość o to, by ten wizerunek nie doznał uszczerbku), stanowi wzór do naśladownictwa dla syna. To właśnie chyba Ciceron uważa za należyte wypełnienie obowiązków rodzicielskich, kiedy pisze: „Synowi memu [...] zostawię dość spore dziedzictwo w postaci pamięci mego imienia [...]”⁴. A zatem zarówno Ciceron, jak i Wergiliusz żyjący w tym samym mniej więcej okresie głoszą podobne przekonania: ojcu, jako starszemu i w związku z tym posiadającemu większą wiedzę i doświadczenie, należy jest szacunek (VI księga *Eneidy* i scena wyroczni Anchizesa w Podziemiu podkreślają aspekt mądrości czy wręcz, w tym przypadku – wszechwiedzy ojca). Taki wzorzec relacji rodzinnych bliski jest tradycjonalistycznej wizji społeczeństwa obecnej w propagandzie Augusta – *Clupeus virtutum*, złota tarcza dedykowana w 27 roku p.n.e. Princepsowi wśród czterech cnót kardynalnych, którymi wykazał się Oktawian, wylicza *pietas*, interpretowaną jako wypełnianie powinności wobec ojca, który go adoptował, Juliusza Cezara⁵.

Powyższe przykłady wskazują na żywy w oficjalnym dyskursie końca republiki i początków cesarstwa model stosunków między rodzicami a dziećmi, a przede wszystkim między ojcem i synem, bo w patrylinearnej rzymskiej rodzinie ta relacja była najistotniejsza. W modelu tym ojciec sprawuje nad synem *patria potestas*, jest jego panem, opiekunem i właścicielem całego majątku, jaki syn posiada, a syn odwdzięcza się za tę troskę okazując mu szacunek i wdzięczność⁶.

Oto kontekst, w który spróbuję teraz wpisać przykłady relacji ojcowsko-synowskich zaczerpnięte ze zbiorów rzymskich deklamacji retorycznych. Deklamacje należą do grupy tekstów problematycznych, mało obecnych w studiach nad literaturą antyczną, ze względu na swój wtórny charakter. Zbiory zachowane do naszych czasów: *Controversiae* i *Suasoriae* Seneki Starszego, tekst podziurawiony lukami, zbierający jedynie urywki oryginalnych wystąpień,

² „[...] observantiam, per quam aetate aut sapientia aut honore aut aliqua dignitate antecedentes veremur et colimus [...]”.

³ *Planc.* 12, 29: „ut vivat cum suis, primum cum parente – nam meo iudicio pietas fundamentum est omnium virtutum – quem veretur ut deum – neque enim multo secus est parens liberis [...]”.

⁴ *Fam.* 2, 16: „Filio meo, quem tibi carum esse gaudeo, si erit ulla res publica, satis amplum patrimonium relinquam in memoria nominis mei [...]”.

⁵ Por. Korpany 1976: 127.

⁶ Por. Frier, McGinn 2004; Gai. *Inst.*, 1,55. Por. Jundziłł 2001: 85–95.

Declamationes maiores i *Declamationes minores* wydawane pod imieniem Kwintyliana oraz fragmenty Kalpurniusza Flakkusa⁷ to produkty szkolnych klas, które same w sobie nie wywarły zauważalnego wpływu na literaturę Rzymu czy Europy, niemniej stanowią wymowne świadectwo pewnego etapu rozwoju szerzej rozumianej kultury łacińskiej, a zwłaszcza rzymskiej koncepcji wychowania. Teksty te mają mało wspólnego z założeniami klasycznej retoryki. *Inventio* nie ma tu właściwie zastosowania, ponieważ wystąpienia odnoszą się do wypadków fikcyjnych albo do faktów zaczerpniętych z odległej historii i pozostających bez żadnego związku z momentem wypowiedzi. Zawsze mają charakter popisowy, wygłaszane były bowiem albo w szkole, albo podczas konkursów oratorskich. Dzieleno je na kontrowersje, czyli wystąpienia odnoszące się do kwestii spornych, zazwyczaj sądowych (a zatem wiązać je można na poziomie uogólnienia z *genus iudiciale*), oraz swasorie, czyli mowy doradcze (*genus deliberativum*). W przypadku tych drugich kompozycję otwierał temat, np. Ciceron zastanawia się, czy spalić swoje pisma, wobec obietnicy Antoniusza, że pozwoli mu żyć, jeśli to zrobi⁸. Kontrowersje zaczynały się od wprowadzenia formuły prawnej, która stosowna była do tematu i stanowiła punkt odniesienia dla konstrukcji mowy, przy czym jej zgodność z rzeczywistymi regulacjami prawnymi nie miała znaczenia: przywoływany przepis prawa mógł być wymysłem. Kontrowersje zachowane w zbiorze Seneki Starszego to rodzaj antologii najlepszych cytatów z wystąpień wybitnych retorów z okresu młodości autora. Seneka zachowuje następujący układ wyводу: najpierw formuła prawna, po niej następuje skrótowa *narratio* i wreszcie ukazane są sposoby, jakie stosowali omawiani retorzy radząc sobie z tematami wystąpień. Autor nie przytacza całych wystąpień, ale wyłuskuje partie mów według podziału na trzy kategorie: *dispositio*, *color* i *sententiae*⁹. *Dispositio* to zwykle analiza stanu prawnego sytuacji zarysowanej w temacie deklamacji z odniesieniem do *ius*, czyli litery prawa, oraz *aequum*, czyli potocznego odczucia tego, co sprawiedliwe, co się godzi. Problemy roztrząsane w wystąpieniach tego typu nie mają związku z aktualnością polityczną ani nie zapoznają młodych Rzymian z instytucjami prawnymi państwa. Nie przygotowują zatem do kariery politycznej¹⁰. Są oderwane od życia, dotyczą skandali i przestępstw seksualnych, zwłaszcza gwałtów, baśniowych historyjek o porwaniu przez piratów oraz różnego rodzaju opowieści o domowych kłótniach. Swasorie wykorzystują postaci historyczne, ale czynią to bez rewerencji dla faktów, dążą do dramatycznego, często karykaturalnie wyolbrzymionego, efektu: Ciceron zastanawia się, czy błagać Antoniusza o litość, Kserkses grozi, że wróci z armią, jeśli Ateńczycy nie usuną perskich tropajów

⁷ Winterbottom 1974; Shackleton Bailey 2006; Hakanson 1982; Sussman 1994.

⁸ Sen., *Suas.* 7.

⁹ Por. Clarke 1996: 85–99.

¹⁰ Chociaż nawet Ciceron miał deklamować po grecku do osiągnięcia pretury i po łacinie do starości (Suet., *Gr. Rhet.* 25, 3). Por. Winterbottom 1974: VIII.

itp.¹¹ Tandetna krzykliwość treści i brak odniesień do rzeczywistości poza szkołą retora czy salą konkursową narażała produkcję tego typu na krytykę¹². U Petroniusza czytamy¹³:

I dlatego uważam, że chłopcy w szkołach kretynięją, bo nie słyszą tam ani nie widzą niczego praktycznego, ale piratów w kajdanach stojących na brzegu, tyranów piszących edykty, w których nakazują synom obciąć ojcowskie głowy albo wyrocznie co do odwrócenia zarazy, żeby złożyć w ofierze trzy albo więcej dziewczę, i miodem oblepione kulki słów, i wszystkie słowa i czyny jakby makiem i sezamem posypane.

U Tacyty¹⁴:

[...] prowadzi się ich do szkół, a trudno mi powiedzieć, co bardziej szkodzi tam umysłom: samo miejsce, koledzy czy zajęcia. W budynku nie ma żadnego szacunku dla starszeństwa i wiedzy, bo przychodzą tam tylko równi niewiedzą, nie ma żadnego postępu wśród rówieśników, bo chłopcy wśród chłopców, a młodzi ludzie wśród młodych z jednakową bez troską przemawiają i są słuchani, a same ćwiczenia są sprzeczne z nauką. [...] I dalej, ćwiczy się deklamacje także tam, gdzie treść nie ma nic wspólnego z prawdopodobieństwem. Tak się dzieje, gdy w szkole mówi się codziennie z wielkim zadęciem o nagrodach dla tyranobójców, albo wyrokach wydawanych przez zgwałcone, albo środkach cofających zarazę, albo kazirodztwie matek, ale na forum słyszeć o tym albo rzadko, albo nigdy [...].

Szkolne deklamacje miały zatem w odbiorze współczesnych wiele wspólnego z fikcyjnym światem komedii lub tragedii i stanowiły raczej ćwiczenia w *ethopoi*¹⁵ – były stylistyczną zabawą uczącą trafnego doboru środków językowych dla odegrania roli skonstruowanej zgodnie z konwencją *mimesis*.

¹¹ Sen., *Suas.* 5 oraz 6.

¹² Temat niniejszego artykułu nie pozwala mi na pełne omówienie wątku „upadku retoryki” w tekstach okresu cesarstwa.

¹³ *Sat.*, fr. 1: „Et ideo ego adulescentulos existimo in scholis stultissimos fieri, quia nihil ex his, quae in usu habemus, aut audiunt aut vident, sed piratas cum catenis in litore stantes, sed tyrannos edicta scribentes quibus imperent filiis ut patrum suorum capita praecidant, sed responsa in pestilentiam data, ut virgines tres aut plures immolentur, sed mellitos verborum globulos, et omnia dicta factaque quasi papavere et sesamo sparsa”.

¹⁴ *Dial.*, 35, 2–5: „[...] deducuntur in scholas, [in] quibus non facile dixerim utrumne locus ipse an discipuli an genus studiorum plus mali ingeniis adferant. Nam in loco nihil reverentiae est, in quem nemo nisi aequae imperitus intret; in discipulis nihil profectus, cum pueri inter pueros et adulescentuli inter adulescentulos pari securitate et dicant et audiantur; ipsae vero exercitationes magna ex parte contrariae. Nempe enim duo genera materiarum apud rhetoras tractantur, suasoriae et controversiae. Ex his suasoriae quidem etsi tamquam plane leviores et minus prudentiae exigentes pueris delegantur, controversiae robustioribus adsignantur, — quales, per fidem, et quam incredibiliter compositae! sequitur autem, ut materiae abhorrenti a veritate declamatio quoque adhibeatur. Sic fit ut tyrannicidarum praemia aut vitiatum electiones aut pestilentiae remedia aut incesta matrum aut quidquid in schola cotidie agitur, in foro vel raro vel numquam, ingentibus verbis persequantur: cum ad veros iudices ventum ***”.

¹⁵ Por. Lausberg 1990: 547–549.

Całkowita dyskredytacja edukacyjnego modelu, który przetrwał do końca starożytności, a którego walory docenia Kwintyliian (odnosząc się do krytyk publicznej szkoły przedkłada ją nad wykształcenie domowe¹⁶), nie wydaje się być uzasadniona¹⁷. Należy zatem zastanowić się nad kwestią: jakie walory deklamacyjnego systemu kształcenia uznawano za na tyle cenne, że szkoły retoryczne trwały mimo przemian politycznych, które doprowadziły do deprecjacji umiejętności przemawiania jako narzędzia kariery. W niniejszym szkicu, aby spróbować rozwikłać ten problem, podejmuję wątek stosunków ojców – synów prezentowany w wielu zachowanych popisowych ćwiczeniach szkolnych.

Oto przykład pierwszy, dość znana *Controversia* 1, 4 z Seneki Starszego, *Fortis Sine Manibus*¹⁸. Formuła prawna głosi, że kto przyłapie żonę podczas cudzołóstwa, może bezkarnie zabić kochanków. Również syn może ukarać cudzołóstwo matki: „Dzielny żołnierz stracił ręce na wojnie. Przyłapał cudzołożnika z żoną, z którą miał syna – młodzieńca. Nakazał synowi, żeby ich zabił. Nie zabił. Cudzołożnik uciekł. Wydziedzicza syna”.

Drugi przykład pochodzi z *Controversia* 1, 7, *Liberi parentes alant aut vinciantur*¹⁹:

Pewien człowiek zabił jednego ze swych braci, który był tyranem, drugiego zaś, gdy go przyłapał na cudzołóstwie, mimo że ojciec zaklinał go, by tego nie robił. Porwany przez piratów pisze do ojca z prośbą o wykupienie. Ojciec pisze do piratów: jeśli odetną ręce synowi, zapłaci podwójnie. Piraci wypuszczają syna. Kiedy ojciec popada w biedę, syn odmawia mu pomocy.

Trzeci to *Deklamacja* 356 z *Declamationes minores* Kwintyliana:

Pewien człowiek dał swojemu swawolnie żyjącemu synowi, który był zakochany w prostytutce, pieniądze na wykup prostytutki, w której się kochał ojciec. Syn wykupuje tę, w której sam był zakochany. Zostaje wydziedziczony.

Jak zrozumieć sens tych tekstów, spisanych prawdopodobnie w późnych latach trzydziestych naszej ery, ale pochodzących z repertuaru szkolnych ćwiczeń o kilka dekad wcześniejszych (Seneka tworzył swój podręcznik, jak sam głosi, na podstawie wspomnień wyniesionych z lat szkolnych²⁰). Celem edukacji retorycznej jest kształtowanie postaw, które społeczeństwo kwalifikuje jako dobre²¹. Kwintyliian²² odwołując się do definicji Katona Starszego (*orator vir*

¹⁶ *Inst.*, 1, 2.

¹⁷ Również Kennedy 1999: 646 (Kindle) dostrzega w deklamacjach jedynie sztuczny świat odległy od praktyki sądowej.

¹⁸ „Bezręki żołnierz”.

¹⁹ „Dzieci mają utrzymywać rodziców albo grozi im więzienie”.

²⁰ *Controv.*, 1, proem., 1.

²¹ Por. Connolly 2009: 3745–4171 (Kindle).

²² *Inst.* 12, 1.

bonus dicendi peritus) podkreśla konieczność powiązania etyki z retoryką, bo w przeciwnym razie wymowa stanie się niebezpiecznym narzędziem destrukcji. Formułę Katona cytuje też Seneka²³, który tworzy swą antologię jako podręcznik dla synów i namawia ich we wstępie do studiowania dawnych wzorów, bo służyć one mogą jako osłona przed zepsuciem współczesności. Słowa te skłaniają ku opinii, że cytowane wyżej przykłady kontrowersji mają utrwalać postawy tradycjonalistyczne. Na czym jednak ma polegać *pietas* synów, których losy zostały chwilę temu skrótowo omówione?

Dwa pierwsze przykłady zdają się wykorzystywać model relacji ojciec – syn określony już u zarania republiki sankcją Prawa XII Tablic, którego czwarta tablica, poświęcona stosunkom w rodzinie, czyniła ojca panem życia i śmierci swego syna. Status syna zrównany był w relacji z ojcem z pozycją niewolnika, bo wszak dopiero trzykrotnie sprzedany syn miał być przez ojca wyzwolony²⁴. W takim kontekście jednak *pietas* jest postawą całkowitego posłuszeństwa, a nie szacunku, o którym mówi formuła Cyclerona ujęta w *De inventione*. Surowość postawy obu ojców przypomina anegdoty z ósmego rozdziału piątej księgi *Facta et dicta memorabilia* Waleriusza Maksimusa, gdzie cztery z pięciu *exempla* odnoszą się do zamierzchłej, republikańskiej przeszłości, a jeden tylko do czasów Katyliny. Jedna z opowieści²⁵ dotyczy Marka Skaurusa, który dowiedziawszy się, że jego syn wraz z pozostałymi pokonanymi w walce z Cymbrami żołnierzami uciekł z pola bitwy, przez posłańca w te słowa do niego przemówił: „[...] chętniej bym przypadkiem wszedł na kości syna zabitego w walce, niżbym miał zobaczyć go żywego winnego tak ohydnej ucieczki. Jeśli ma zatem w sercu choćby resztki wstydu, niech unika widoku ojca, od którego tak się plugawie oddalił”. Syn popełnił samobójstwo przebiwszy się mieczem dzielniej, niż go używał wobec wrogów.

Takie wzorce nie są jednak dla Waleriusza oczywiste, skoro sam w sąsiednich rozdziałach zbiera przykłady dużej życzliwości ojców wobec synów, a także umiarkowanej wyrozumiałości. Przykład z Kwintyliana dotyczący prostytutki odbiega z kolei od wyobrażeń o surowości i samokontroli rzymskich ojców jako cnotach przekazywanych potomnym. Chyba nie o takiej *memoria nominis* pisze Cycleron w liście do Celiusza? Jak wytłumaczyć obecność tego rodzaju ćwiczeń w szkolnej sali? Czego uczyły?

²³ *Controv.*, 1, proem., 9.

²⁴ Ulp., fr. 10, 1.

²⁵ Val. Max, 5, 8, 4: „M. uero Scaurus, lumen ac decus patriae, cum apud Athesim flumen impetu Cimbrorum Romani equites pulsi deserto «consule» Catulo urbem pauidi repeterent, consternationis eorum participi filio suo misit qui diceret libentius se in acie eius interfecti ossibus occurrurum quam ipsum tam deformis fugae reum uisurum: itaque, si quid modo reliquum in pectore uerecundiae superesset, conspectum degenerati patris uitaturum: recordatione enim iuuentae suae qualis M. Scauro aut habendus aut spernendus filius esset admonebatur. quo nuntio accepto iuuenis coactus est fortius aduersus semet ipsum gladio uti quam aduersus hostes usus fuerat”.

Pewną próbę wyjaśnienia sekretu długowieczności tej „zdegenerowanej” formy edukacji daje Robert A. Kaster²⁶, który uważa, że nietypowe, fikcyjne konflikty będące przedmiotem szkolnych ćwiczeń (na marginesie dodajmy, że procentowo najczęściej dotyczy gwałtów i sytuacji, w których ofiara może wybrać śmierć sprawcy lub ślub z nim, to daje retorom okazję do wysiłku wyobraźni i różnorodnych modyfikacji scenariusza) dają okazję do wykorzystania rozumowania opartego o reguły retoryki jako narzędzia wprowadzającego porządek w chaosie. Mają stanowić warsztat wykorzystania metod retoryki, czyli oceny sprawy, dostrzeżenia racji obu stron, wydobycia argumentów, które pozwoliłyby rozwiązać problem zdający się pozornie opierać wszelkim próbom uporządkowania.

W przypadku kontrowersji *Fortis Sine Manibus* Seneka cytuje *divisio* Porcjusza Latrona, czyli punkty analizy w aspekcie *ius* i *aequum*, jakich użył Latron rozpatrując argumentację w obronie syna:

Czy syn miał prawo w tamtym momencie wymierzyć karę; czy powinien był; czy, jeśli miał prawo i powinien był, czy nie należy mu wybaczyć, że nie mógł, bo sprzeciwiało się temu jego sumienie. W kwestii: Czy mu było wolno, dokonał następującego podziału: czy syn wtedy ma prawo wymierzyć karę za cudzołóstwo, kiedy mąż jest nieobecny; czy wtedy ma prawo, gdy mąż jest na miejscu, ale tak jakby go w ogóle nie było.

I tak dalej. Oczywiście, mowa ozdobiona jest wyrazistymi sentencjami, które mają przykuć uwagę słuchaczy. Na przykład Arelliusza Fuskusa: „O, nieszczęsna *pietas*, która stanęłaś na drodze życzeń rodziców! Nie zawsze zbrodnie podlegają naszej władzy, a nawet dzikie umysły łagodzi wrodzone współczucie”.

Największe znaczenie ma jednak *color*, czyli wyzyskanie okoliczności albo manipulacja faktami, w celu nadania pożądanego wydźwięku argumentom. W tym przypadku dysponujemy garścią sentencji, które wskazują kierunek retorycznej modulacji obrony: „Większą zbrodnią było to, czego zażądałeś, niż to, na czym przyłapałeś. «Mąż ma prawo zabić, ojciec ma prawo, syn ma prawo». Z jakiego innego powodu ustawa wymienia tak wielu uprawnionych, jak nie z tego, że uważa, że są tacy, którzy nie mogą?”.

W wybranych przykładach podstawową treścią jest pogodzenie tradycyjnych rzymskich przekonań moralnych, w tym przypadku posłuszeństwa i szacunku dla ojca, czyli *pietas*, która we wszystkich powyższych przykładach jest gwarantowana przez wstępną formułę prawną, z prawem syna do obrony przed niesprawiedliwością. W przypadku ojca, który chciał podwójnie zapłacić piratom za odcięcie rąk synowi, Latron buduje *divisio* wychodzącą z założenia, że „ustawa ta została napisana z myślą o złych ojcach, o utrzymanie dobrych dzieci powinny się troszczyć nawet bez ustawy”. W trzecim przypadku wątpliwości budzi surowość ojca zestawiona z jego własnym lekceważeniem za-

²⁶ Kaster 2001: 317–337.

sad *temperantia* (opanowanie), *gravitas* (powaga i dbałość o wizerunek), *decus* (honor rodu). Oczywiście od końca republiki emancypacja jednostki w państwie rzymskim nie została zatrzymana przez konserwatywną rewolucję Augusta²⁷. Zwiększają się wówczas swobody kobiet i potomstwa, władza ojca jest kwestionowana. Szkoła uczy wychowanków radzenia sobie w nowej sytuacji społecznej, dostrzega aspiracje młodych ludzi do kierowania swoim życiem. *Patria potestas* staje się zabytkiem, czego świadectwem są choćby *exempla* zebrane przez Waleriusza Maksymusa, który z żalem patrzy na dawno minione czasy republikańskiej surowości. Szkoła retoryczna przestaje przygotowywać do kariery publicznej w takim stopniu jak w czasach republiki, ale nadal kształci elity, które wyposaża w umiejętności krytycznej analizy, wyciągania wniosków i znajdowania racjonalnych rozwiązań. Przykłady konfliktów rodzinnych, chociaż podane w groteskowej formie, mogły być atrakcyjne dla uczniów, i uczyły rozwiązywania sporów w sposób cywilizowany. Jednocześnie szkoła dbała o zachowanie tradycyjnego ładu. Odwołania do obiegowego pojęcia tego, co słuszne (*aequum*), miało pozwolić na utrzymanie kompromisu, czyli zachowanie *pietas* jako normy, która jednak w skrajnych przypadkach może nie być przestrzegana. Deklamacje szkolne miały służyć łagodzeniu kryzysów zachodzących między zasadami, które wpajała ideologia, a codziennymi trudnościami w ich realizacji – co ukazywały teksty na jaskrawych i absurdalnych przykładach.

I jeszcze jednak uwaga. Deklamacje retoryczne nie są jedynym przykładem powiększającego się w okresie pryncypatu dystansu między gatunkami, które w okresie republiki czerpały soki z codzienności rzymskiego życia, a rzeczywistością, którą miały prezentować. Podobny proces obserwujemy w twórczości satyryków doby cesarstwa, a przede wszystkim u Juwenalisa. W jego ujęciu satyra staje się heksametryczną deklamacją często w stylu diatryby cynickiej. Widzimy to wyraźnie na przykładzie *Satyry* 14 poświęconej złym wzorom, jakie swoim dzieciom dają rodzice. Tekst noszący ślady podobieństwa do *De Liberis Educandis* Pseudo-Plutarcha stawia następującą tezę: „Takie jest prawo natury: gwałtowniej i szybciej nas psują domowe przykłady występku, gdy wchodzą w umysły jako przykład autorytetu”²⁸. Jest ona powtarzana kilkakrotnie w różnych wariantach, a 331 wersów *Satyry* 14 wypełniają przykłady okrucieństwa, rozwiązłości, chciwości i rozrzutności, których od swoich rodziców uczą się dzieci. Krytyka *pietas* staje się więc w tym okresie toposem, jednym z motywów przekraczających granice gatunkowe – wszak deklamacja o wykupieniu prostytutki ujęta w karby heksametru mogłaby stać się częścią repertuaru Juwenalisa.

²⁷ Por. Syme 2002: 440–458.

²⁸ 14, 31–33: „Sic natura iubet: velocius et citius nos / corrumpunt vitiorum exempla domestica, magnis / cum subeant animos auctoribus”.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

- Calpurnius Flaccus 1994: Calpurnius Flaccus, *Declamationes*, oprac. L.A. Sussman, Leiden 1994.
- Cicero 2004: Marcus Tullius Cicero, *Epistulae ad Familiares*, oprac. D.R. Shackleton Bailey, Cambridge 2004.
- Cicero 1915: Marcus Tullius Cicero, *Rhetorici libri duo qui vocantur de inventione*, oprac. E. Strobel, Leipzig 1915.
- Cicero 1923: Marcus Tullius Cicero, *Pro Archia. Post Reditum in Senatu. Post Reditum ad Quirites. De Domo Sua. De Haruspicorum Responsis. Pro Plancio*, oprac. N.H. Watts, Cambridge, Mass., 1923.
- Iuvenalis 1968: A. Persii et D. Iunii Iuvenalis *Saturae*, oprac. W.V. Clausen, Oxford 1968.
- [Quintilianus] 1982: *Quintilianus. Declamationes XIX Maiores. Quintiliano Falso Asscriptae*, oprac. L. Hakanson, Stuttgart 1982.
- Quintilianus 2006: Quintilian, *The Lesser Declamations*, oprac. D.R. Shackleton Bailey, Cambridge, Mass., London 2006.
- Quintilianus 1970: Quintiliani *Institutio oratoria*, oprac. M. Winterbottom, Oxford 1970.
- Seneca Maior 1974: Seneca the Elder, *Declamations*, oprac. M. Winterbottom, Cambridge, Mass., London 1974.
- Suetonius 1963: Caius Suetonius Tranquillus, *Praeter Caesarum libros reliquiae*, oprac. G. Brugnoli, Leipzig 1963.
- Tacitus 1998: Cornelius Tacitus *Dialogus de oratoribus*, oprac. W. Peterson, Bristol 1998.
- Ulpianus 1834: Domitii Ulpiani *Fragmenta*, oprac. G. Hugo, Berlin 1834.
- Valerius Maximus 2000: Valerius Maximus, *Memorable Doings and Sayings*, oprac. D.R. Shackleton Bailey, Cambridge, Mass., London 2000.
- Vergilius 1969: Publius Vergilius Maro, *Opera*, oprac. R.A.B. Mynors, Oxford 1969.

Opracowania i komentowane wydania

- Clarke 1996: M. L. Clarke, *Rhetoric at Rome: A Historical Survey*, London and New York, 1996 (revised edition).
- Connolly 2009: J. Connolly, *The Politics of Rhetorical Education*, w: E. Gunderson (ed.), *The Cambridge Companion to Ancient Rhetoric*, Cambridge 2009.
- Frier, McGinn 2004: B.W. Frier, T. A. McGinn, *A Casebook on Roman Family Law*, Oxford 2004.
- Hakanson 1982: L. Hakanson (ed.), *Quintilianus. Declamationes XIX Maiores. Quintiliano Falso Asscriptae*, Stuttgart 1982.
- Jundziłł 2001: J. Jundziłł, *Wzorce i modele wychowania w rodzinie rzymskiej*, Bydgoszcz 2001.
- Kaster 2001: A. Kaster, *Controlling Reason: Declamation in Rhetorical Education at Rome*, w: Y. L. Too (ed.), *Education in Greek and Roman Antiquity*, Leiden 2001.
- Kennedy 1999: G. A. Kennedy, *Classical Rhetoric & its Christian and Secular Traditions*, Chapel 1999.
- Korpanty 1976: J. Korpanty *Studia nad łacińską terminologią polityczno-socjalną okresu republiki rzymskiej*, Kraków – Wrocław – Warszawa 1976.
- Lausberg 1990: H. Lausberg, *Handbuch der literarischen Rhetorik*, Stuttgart 1990.
- Shackleton Bailey 2006: D.R. Shackleton Bailey (ed.), *Quintilian. The Lesser Declamations*, Cambridge, Mass. – London 2006.
- Sussman 1994: L.A. Sussman, *The Declamations of Calpurnius Flaccus: Text, Translation, and Commentary*; special supplement to *Mnemosyne*, 133, E.J. Brill, publisher; Leiden, Netherlands, 1994.

Syme 2002: R. Syme, *The Roman Revolution*, Oxford 2002.

Winterbottom: 1974: M. Winterbottom (ed.), *Seneca the Elder. Declamations*, Cambridge, Mass.
– London 1974.

ROMAN DECLAMATIONS ON FATHERS AND SONS

S u m m a r y

Selected Roman declamations preserved in anthologies by Seneca Maior and Quintilianus are reviewed in order to shed light on the education system they have come from. These short school exercises containing rhetorical examination of the far-fetched fables of abductions by pirates, garish rape stories, and cases of fathers disinheriting sons are interpreted in the broader context of the Roman Republican, Augustan, and Imperial literature. Discording attitudes of fathers and sons to diverse questions, as well as utter conflicts between senior and junior males are interpreted in view of the hierarchical, patrilineal structure of the Roman family fortified by the concept of *pietas*. The school rhetoric exercises from the beginning of the Empire are seen as a part of an upbringing system that tended to keep alive the seemingly outdated traditional social order. The arguably insipid, mostly utterly misogynic, yet possibly attractive to the Roman youngsters, topics of rhetoric lessons, could have served as a means of taming the temperaments of sons as well as teaching young generations of Romans, how to deal with mundane conflicts with their parents, and how to solve problems without attacking the traditional ideology of *pietas*. *Pietas*, idolised rule of familial and social behaviour, stressed the necessity of obedience to authority, and as long as it was respected by the new generations of Romans, helped preserved the traditional system of power unscathed.